



„W LESZNIE JEST FAJNY KLIMAT...”

RAPORT NA TEMAT SYTUACJI CUDZOZIEMCÓW W LESZNIE

Lipiec 2018

Fundacja Centrum Badań Migracyjnych

Raport powstał w ramach projektu „Cudzoziemcy w Wielkopolsce”, który został zrealizowany dzięki nagrodzie przyznanej przez Centrum Kultury ZAMEK w ramach konkursu „Współdziałanie w kulturze” od maja do października 2018 roku.

Autorka:

Izabela Czerniejewska

Koordynatorka projektu:

Anna Światnienko

Organizacja partnerska:

Fundacja Centrum Aktywności Twórczej CAT w Lesznie: Marlena Pujsza-Kunikowska, Karolina Kosowska, Tetyana Didur

CPE
CENTRUM PRAKTYK
EDUKACYJNYCH

CENTRUM
KULTURY
ZAMEK

NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

BARDZO
MŁODA KULTURA

POZnań*

Fundacja
Centrum
Aktywności
Twórczej

MIP
MIGRANT
INFO POINT

Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach projektu „Bardzo Młoda Kultura”

Słowem wstępu

Raport na temat sytuacji cudzoziemców w Lesznie powstał w ramach projektu „Cudzoziemcy w Wielkopolsce” który realizowany był we współpracy dwóch organizacji pozarządowych – Fundacji Centrum Aktywności Twórczej CAT z Leszna oraz Migrant Info Point z Poznania. Projekt został zrealizowany dzięki nagrodzie przyznanej przez Centrum Kultury ZAMEK w ramach konkursu „Współdziałanie w kulturze”. Projekt miał na celu połączenie doświadczeń partnerów, z których jeden działa w sferze edukacji a drugi w sferze animacji kulturowej i przeniesienie tej wiedzy na obszar integracji cudzoziemców mieszkających w Lesznie ze społecznością lokalną.

W pierwszej fazie projektu przeprowadzona została diagnoza na temat problemów i potrzeb mieszkańców i cudzoziemców w Lesznie. Było to działanie priorytetowe, ponieważ na podstawie uzyskanych danych możliwe było planowanie przyszłych działań w oparciu o rzeczywiste potrzeby. Diagnoza pomogła dotrzeć do cudzoziemców oraz lokalnych instytucji, które mają lub mogą mieć wpływ na efektywną integrację cudzoziemców ze społecznością lokalną w Lesznie. W przyszłości również może być przydatna do tworzenia innych przedsięwzięć skierowanych do tej grupy docelowej.

Kolejną fazą projektu było precyzowanie i uzupełnianie dalszych działań tak, aby odpowiadały na potrzeby wynikające z diagnozy. Uwzględniając głos lokalnej społeczności oraz osób realizujących lub planujących zainicjować działania na rzecz cudzoziemców w Lesznie zostało przeprowadzone szkolenie z zakresu aspektów prawnych legalizacji pobytu i pracy cudzoziemców. Wyniki diagnozy pomogły również w określeniu tematyki spotkań otwartych dla cudzoziemców. W ramach projektu odbyły się dwa takie spotkania, każde z nich prowadzone w języku rosyjskim i ukraińskim.

Efektem projektu była inicjatywa CAT skierowana do mieszkańców, przede wszystkim rodzin z dziećmi, z uwzględnieniem rodzin cudzoziemców. Wydarzenie piknik „Latający dywan” miało na celu integrację społeczności lokalnej ze społecznością cudzoziemską w Lesznie, uwrażliwienie lokalnych mieszkańców na temat obecności wśród nich cudzoziemców i przedstawienie oferty CAT, z której wszyscy mieszkańcy, w tym cudzoziemcy, mogą korzystać.

Jednym z działań, o którym warto wspomnieć, gdyż rozwinęło się dzięki projektowi w sposób istotny są kursy językowe dla cudzoziemców, prowadzone wolontariacko. W ramach projektu przekazane zostały materiały – podręczniki, ćwiczenia oraz gry edukacyjne do nauki języka polskiego dla dzieci i dorosłych, a wolontariuszka prowadząca te zajęcia miała okazję w ramach szkolenia w MIP poznać jak funkcjonują kursy w Poznaniu i wymienić się doświadczeniem z lektorkami MIP. Również w ramach projektu kilka słowników ukraińsko-polskich zostało przekazane bibliotece miejskiej. Mamy nadzieję, że działania zainicjowane w tym projekcie będą się rozwijać i przyczyniać się do lepszej integracji cudzoziemców ze społecznością lokalną miasta.

Pozostaje mi życzyć Państwu miłej lektury!

Koordynatorka projektu Anna Światnienko

Wprowadzenie

Od 2015 roku w województwie wielkopolskim liczba cudzoziemców zaczęła rosnąć nie tylko w statystykach. W większości miast i miasteczek w naszym regionie słyszymy i widzimy pracowników, którzy przyjechali z Ukrainy. W porównaniu do statystyk sprzed 2015 roku, liczba składanych wniosków w Wielkopolsce zwiększyła się trzykrotnie. W ostatnich trzech latach tendencja do składania wniosków o pobyt czasowy oraz stały nadal rośnie. Taka sytuacja dotyczy całego kraju. W 2017 roku w Wielkopolsce zostało złożonych ponad 17.000 wniosków. W połowie 2018 roku jest już ponad 11.000.

W tej nowej sytuacji, intensywnego wzrostu liczby cudzoziemców w całym województwie, ich obecność nie może pozostać niezauważona i z całą pewnością wpływa na sytuację ekonomiczną, gospodarczą a także społeczną – relacje między cudzoziemcami a pozostałymi mieszkańcami miasta.

Celem niniejszej diagnozy było zbadanie sytuacji cudzoziemców w Lesznie – co o nich wiemy, jakie mają potrzeby, a także jakie są możliwości i chęci do współpracy dawnych i nowych mieszkańców miasta. Do pewnego stopnia badanie posłużyło zainicjowaniu tematu, a następnie zebraniu opinii, sprawdzeniu zainteresowania i gotowości obu stron (cudzoziemców i innych mieszkańców miasta) do podjęcia wspólnych działań.

Efektem przeprowadzonej diagnozy jest niniejszy raport na temat sytuacji cudzoziemców w Lesznie. Raport podzielony jest na kilka części: omówienie zastosowanej metodologii, statystyki dotyczące cudzoziemców, charakterystykę cudzoziemców, obszary problemowe, potrzeby i możliwości wsparcia, przykłady dobrych praktyk z Leszna. Raport zawiera także wnioski i rekomendacje, które mogą posłużyć do tworzenia działań na rzecz tej społeczności w Lesznie.

Metodologia

Diagnoza powstała w oparciu o materiał zebrany podczas wywiadów z ekspertami, spotkań, rozmów a także ankiet skierowanych do cudzoziemców. Badania prowadzone były w Lesznie od maja do końca czerwca 2018 roku w ścisłej współpracy z Fundacją Centrum Aktywności Twórczej. Zostało przeprowadzonych 7 wywiadów eksperckich z 10 osobami. Były to osoby zaangażowane w działalność Fundacji CAT, pracownicy Urzędu Miasta Leszna, Delegatury Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lesznie, Rady Miejskiej Leszna, Miejskiej Biblioteki Publicznej, Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, nauczycielki szkoły podstawowej oraz wolontariuszka nauczająca języka polskiego. Dobór osób do wywiadów eksperckich był celowy, konsultowany z przedstawicielami Fundacji CAT.

W badaniu została również przeprowadzona ankieta, skierowana do cudzoziemskich mieszkańców miasta, przetłumaczona na język rosyjski i ukraiński. Ankieta z założenia miała dotrzeć niewielkiej grupy cudzoziemców. Chodziło w niej o to, by z jednej strony zainicjować kontakt, z drugiej, by usłyszeć głos cudzoziemców – dowiedzieć się jakie mają potrzeby i jakie chęci nawiązania kontaktu. Zostało przekazanych do wypełnienia 35 ankiet, z których udało się uzyskać 21 odpowiedzi. Ankiety zostały rozdane w 2 miejscach, w których pracują obywatele Ukrainy. Osoby dystrybuujące ankiety same pochodzą z Ukrainy i niedawno rozpoczęły współpracę wolontariacką z Fundacją CAT. W jednej firmie zostało rozdanych 20 ankiet w języku rosyjskim i ukraińskim, w drugiej 15 ankiet w języku rosyjskim. Ankietowani byli poproszeni o wypełnienie ankiet i ich zwrot. W zależności od tego, czy ankiety były rozdawane znajomym, czy osobom mniej znanym – wypełnianie było mniej lub bardziej skuteczne.

W niniejszej diagnozie zostały wykorzystane również źródła zastane – przegląd stron internetowych, statystyki dotyczące liczby cudzoziemców w województwie oraz mieście, liczba uczniów cudzoziemskich w szkołach, a także raport z ankiet przeprowadzonej przez Urząd Miasta Leszna w 2017 roku.

Statystyki – cudzoziemcy w Lesznie

Szacunki dotyczące liczby cudzoziemców w Lesznie

W Lesznie mieszka ponad 64.000 mieszkańców. Nie wiadomo ile z nich to cudzoziemcy. Na oficjalnej stronie Urzędu Miasta znaleźć można informację, że w przebywa tu ok. 2500 Ukraińców¹. Trudnością w ocenie liczby cudzoziemców są zarówno ograniczenia statystyczne (statystyki dotyczące wniosków o pobyt czasowy stały dotyczą całego województwa a nie miasta), jak i możliwość swobody wyboru miejsca składania wniosków (często cudzoziemcy lub ich pracodawcy składają wnioski w innym miejscu, a mieszkają / wykonują pracę w innym). Ponadto wielu cudzoziemców przebywa na wizach, pracuje na oświadczeniach i w statystykach urzędów wojewódzkich nie są odnotowani. Jediną daną umożliwiającą określenie liczby cudzoziemców na terenie miasta są dane meldunkowe, jednak i te są niedoskonałe – nie wszyscy cudzoziemcy wiedzą o obowiązku zameldowania, a także nie wszyscy wynajmujący mieszkania godzą się na zameldowanie obcokrajowca. Poniżej zestawienia dostępnych danych.

Zezwolenia na pobyt czasowy i stały w województwie Wielkopolskim²

W pierwszej połowie 2018 roku w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim zostało złożonych 11 240 wniosków na pobyt, z czego ponad 10 800 wniosków dotyczyła pobytu czasowego. Największą grupę (80%) cudzoziemców ubiegających się o pobyt czasowy stanowili obywatele Ukrainy.

	2013	2015	2017	I poł. 2018
<i>wszystkie złożone wnioski</i>	2395	7904	17 476	11 240
<i>w tym: wnioski o pobyt czasowy</i>	2083	7258	16 399	10 817
<i>w tym: obywatele Ukrainy</i>	597	5553	13 829	8 663

Warto dodać, że coraz więcej osób z Ukrainy ubiega się także o pobyt stały – w pierwszej połowie 2018 roku było to dodatkowo 231 osób (oraz 24 osoby na rezydenta długoterminowego UE). W 2017 były to 554 osoby na pobyt stały (oraz 84 osoby na rezydenta długoterminowego UE).

1. https://www.leszno.pl/Pomoc_im_i_nam.html [dostęp: 9.07.2018]

2. Dane pochodzą ze strony Urzędu do Spraw Cudzoziemców <https://migracje.gov.pl/> [dostęp: 9.07.2018]

Zezwolenia na pracę i oświadczenia o powierzeniu pracy cudzoziemcowi w województwie Wielkopolskim³

Dane liczbowe dotyczące zezwoleń na pracę i oświadczeń o powierzeniu pracy cudzoziemcowi do pewnego stopnia uzupełniają naszą wiedzę na temat liczby pracujących cudzoziemców w Wielkopolsce. Jednakże należy uwzględnić, że nie wszyscy pracujący cudzoziemcy muszą posiadać takie zezwolenie lub oświadczenie – zatem nie wszyscy będą figurować w tych statystykach. Ponadto liczba oświadczeń dotyczy wyłącznie deklaracji pracodawców, którzy chcieliby zatrudnić cudzoziemców, co nie musi oznaczać, że zatrudnienie miało miejsce. Może się również zdarzyć, że jeden cudzoziemiec w ciągu roku będzie się ubiegał o więcej niż jedno oświadczenie / zezwolenie.

	2013	2015	2017
<i>liczba zezwoleń na pracę</i>	2432	3608	21 036
<i>w tym: obywatele Ukrainy</i>	1504	2870	19 072
<i>liczba oświadczeń</i>	5246	58 628	182 194
<i>w tym: obywatele Ukrainy</i>	4708	57 665	172 424

Liczba cudzoziemców zameldowanych na terenie Leszna⁴

Cudzoziemcy mają obowiązek meldunkowy, jednakże z doświadczenia wiemy, że tylko pewna część osób jest zameldowana – wynika to zarówno z niechęci do zawierania umów przez osoby wynajmujące mieszkania, jak i samych cudzoziemców. Jednak dane liczbowe dotyczące meldunków są jedynymi danymi statystycznymi dotyczącymi zarejestrowanej obecności cudzoziemców na terenie miasta.

Pod koniec maja 2018 roku w Lesznie zameldowanych było 387 cudzoziemców z 35 krajów. Najwięcej, bo 285 osób (74%) pochodziło z Ukrainy. Na kolejnych miejscach były Włochy (14 osób), Niemcy (12 osób), Rosja (9 osób), Mołdawia (7 osób), Białoruś i Syria (po 6 osób). Zakładając, że liczba zameldowanych cudzoziemców może sięgać 10-20%, dość realna wydaje się szacunkowa liczba 2500 mieszkańców z Ukrainy.

3. Dane pochodzą ze strony Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej <https://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/cudzoziemcy-pracujacy-w-polsce-statystyki/> [dostęp: 9.07.2018]

4. Dane udostępnione przez Urząd Miasta Leszna.

Liczba uczniów cudzoziemskich w szkołach w Lesznie ⁵

We wrześniu 2017 roku (SIO 2017) w placówkach edukacyjnych w Lesznie było 23 uczniów cudzoziemskich, uczęszczali oni do 9 placówek publicznych: 5 przedszkoli, 3 szkół podstawowych i 1 liceum ogólnokształcącego. Najwięcej uczniów uczęszczało do dwóch szkół podstawowych: SP3 (4 uczniów, 3 uczniów uczyło się dodatkowo języka polskiego) i SP 12 (7 uczniów, w tym 2 repatriantów, 2 uczniów miało dodatkowe zajęcia wyrównawcze). Rok wcześniej (SIO 2016) w Lesznie uczyło się 9 uczniów w 6 placówkach, w tym 2 szkoły policealne (3 uczniów), 1 szkoła podstawowa (nr 12, 3 uczniów w tym 2 repatriantów), i po 1 uczniu w przedszkolu, gimnazjum i liceum.

5. Dane pochodzą z Systemu Informacji Oświatowej udostępnione przez Kuratorium Oświaty w Poznaniu.

Charakterystyka cudzoziemców w Lesznie

Kim są cudzoziemcy w Lesznie?

Mówiąc o cudzoziemcach w Lesznie, osoby biorące udział w diagnozie zwracały uwagę, że największą grupą są osoby z Ukrainy. Niekiedy wręcz zamiennie stosowali termin „cudzoziemcy” i „Ukraińcy”. Migranci najczęściej przyjeżdżają tutaj do pracy na jakiś czas i wracają do swojego kraju. Jednakże, coraz częściej zdarzają się osoby młode, które przyjeżdżają z rodzinami. Osoby te planują osiedlenie się w Polsce. Ukraińcy pochodzą zarówno ze wschodniej, środkowej jak i zachodniej części Ukrainy. Mówią z języku ukraińskim oraz rosyjskim.

Ankieta, którą przeprowadziliśmy w ramach niniejszych badań, z założenia nie była reprezentatywna, (zebraliśmy 21 wypełnionych ankiet). Jednak jej wyniki do pewnego stopnia oddają specyfikę społeczności cudzoziemców w Lesznie. Ankietowani wybierali kwestionariusze w języku rosyjskim i ukraińskim praktycznie pół na pół. (9 osób – język rosyjski, 12 – język ukraiński). 2 osoby spośród rosyjskojęzycznych pochodzą z Rosji, pozostałe są z Ukrainy. Świadczy to o niejednorodności tej grupy migrantów i wskazuje na konieczność rozważenia kwestii w jakim języku komunikować się z tą grupą. Proporcje między kobietami i mężczyznami również wskazywały na to, że grupa jest zróżnicowana (9 kobiet, 12 mężczyzn). Największą grupę osób stanowiły osoby w wieku 26-35 lat (11 osób) oraz w wieku 18-25 lat (5 osób). Do pewnego stopnia odzwierciedla to statystyczny obraz migrantów do Wielkopolski – więcej przyjeżdża mężczyzn niż kobiet, jeśli chodzi o kryterium wieku to największą grupę stanowią osoby młode, do 35 roku życia.

Ważnym wydaje się być fakt, że większość ankietowanych osób jest w Polsce już dość długo, powyżej 2 lat jest aż 13 osób, o czym będzie w dalszej części analizy – większość jest słabo zintegrowana, skarży się na problemy językowe, zna niewielu Polaków, funkcjonuje raczej w swoich zamkniętych grupach. Część osób mieszkała już w innych miejscach w Polsce, a teraz, od pewnego czasu – średnio około 1-2 lat mieszka w Lesznie.

W Lesznie są także cudzoziemcy pochodzący z innych krajów: Hiszpanie, Hindusi, Pakistańczycy, przyjeżdżają do pracy w IT, mają restauracje albo przyjeżdżają do swoich małżonków. Jednakże do nich nie kierowaliśmy ankiety, skupiając się na osobach z Ukrainy.

Gdzie można spotkać cudzoziemców?

Zapytani o to eksperci mówili, że „Ukraińców się słyszy”. Można ich spotkać w sklepach, w których robią zakupy lub pracują. Osoby z Ukrainy można też spotkać na stacji kolejowej lub autobusowej, gdy przyjeżdża autobusy z Ukrainy, albo wyjeżdża. Wiele osób korzysta z możliwości przekazania lub odebrania w ten sposób paczki dla rodziny. Można ich spotkać w drodze z domu do pracy. Mieszkają najczęściej na osiedlach poza centrum: m.in. na os. Przyjaźni, Okrzei, Czechosłowacka, Zatorze. Niektórzy rozmówcy mówili wręcz, że na tych osiedlach częściej usłyszy się ukraiński / rosyjski niż polski. Jest również kilka hoteli oraz pensjonatów, w których mieszka wielu Ukraińców, niektórzy mieszkają na zmiany (jedna osoba na dzień, druga na noc). Co znamienne, noclegi w tych miejscach są reklamowane po ukraińsku.

Cudzoziemców z innych krajów można spotkać w knajpkach i restauracjach, m.in. w tureckim kebabie czy wkrótce otwieranym hiszpański barze z tapas, gdzie spotykają się osoby pochodzące z danego kraju.

Gdzie pracują?

Jest kilka miejsc, w których zatrudniani są cudzoziemcy mieszkający w Lesznie. Są to często miejsca, w których nie ma wystarczająco wielu polskich pracowników – m.in. Eurocash, Eurolines (producent mebli tapicerowanych), Eurocomfort (producent kołder i materacy), S5 (droga szybkiego ruchu), Mc Donald (tu pracują głównie przez agencje), Toms Polska (usługi pakowania), zakłady mięsne Kamieniarz (pod Leszmem), Domex (import i dystrybucja produktów związanych z wyposażeniem domów). W Lesznie są dwie strefy ekonomiczne. Coraz częściej też widać cudzoziemców w małych sklepikach.

Rozmówcy wspominali, że również w branży IT zatrudniani są cudzoziemcy. Mieszkańcy Leszna dojeżdżają również do pracy w firmach poza miastem – m.in. do Kościana. W Lesznie działa kilka agencji pracy, które zatrudniają cudzoziemców: m.in. Grafton (prace stałe, tymczasowe i outsourcing), Lespin (różne grupy zawodowe, pracownicy tymczasowi), Promedica24 (świadczenia opiekuńcze).

Co jeszcze robią?

W znacznie mniejszym stopniu, lecz wartym podkreślenia, gdyż zwracającym uwagę na potencjał miasta, są wspomniane wcześniej szkoły i uczelnia wyższa. Cudzoziemcy uczą się na jedynej w Lesznie wyższej uczelni – w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej. Studenci przyjeżdżają z Kazachstanu lub Ukrainy z reguły na pół roku, czasem 3-4 miesiące, najczęściej w semestrze zimowym. Wybierają kierunki inżynieryjne (mechanika, budowa maszyn, elektrotechnika) i filologię angielską. Uczą się w języku angielskim, niektórzy wykładowcy mówią do nich po rosyjsku – takie indywidualne podejście jest możliwe na zajęciach laboratoryjnych. Studenci zagraniczni odbywają kurs języka polskiego, który przez pierwszy miesiąc jest intensywny 8 h / tydzień, a później 4 h tygodniowo. Tak jak wszystkie studia dla cudzoziemców (oprócz stypendiów i Erasmusa) studia te są odpłatne. Z informacji PWSZ wynika, że studenci zza granicy po zakończeniu edukacji rzadko pozostają w mieście, zwykle wracają do kraju pochodzenia.

Czemu wybierają Leszno?

Leszno leży blisko granicy z Niemcami, powszechnie uważa się, że zachodnia część Polski ma więcej możliwości niż wschodnia. Nie jest to zbyt duże miasto, ale nie jest to też wieś. Można się tutaj szybko odnaleźć i dobrze czuć. Jak wynika z ankiet większość cudzoziemców przyjechała do Leszna do pracy i miejsce wybrali raczej „przez przypadek”. Niektórzy zdecydowali się mieszkać w Lesznie, bo jest taniej niż w Poznaniu czy Wrocławiu.

Czy używają sieci znajomych?

Wszyscy, którzy wzięli udział w ankiecie znają w Lesznie inne osoby ze swojego kraju pochodzenia. Niektórzy przyjechali z tego samego miasta. Pomagają sobie nawzajem w pracy, w sprawach bytowych, spotykają się ze znajomymi, wspierają się. Na podstawie badań można potwierdzić, że Ukraińcy trzymają się razem. Zdecydowana większość ankietowanych mieszka ze znajomymi ze swojego kraju lub znajomymi z pracy, wszyscy utrzymują kontakt z innymi osobami ze swojego kraju. Natomiast z ankiety wynika również że cudzoziemcy nie znają zbyt wielu Polaków – tylko 2 osoby przyjaźnią się więcej niż 5 Polaków, pozostali mniej lub wcale.

Od niedawna działa na FB grupa „Ukraina w Lesznie”, którą założył chłopak z Ukrainy. Znajdują się tam informacje dotyczące życia w Lesznie i w Polsce, a jednocześnie można tam spotkać „swoich”. Obecnie do grupy zapisanych jest ponad 115 osób.

Sieci migranckie pełnią funkcje społeczne ale także informacyjne. Z wiedzy i doświadczenia znajomych korzystają gdy chcą się czegoś dowiedzieć o życiu w Polsce / Lesznie. W podobnym stopniu korzystają z sieci społecznościowych (FB/VK/ fora internetowe) i stron internetowych dostępnych dla nich przypuszczalnie ze względów językowych. Można powiedzieć, że znajomi z tego samego kraju stanowią dla nich istotne wsparcie, co jednak powoduje ograniczone kontakty z miejscowymi i bardzo wąskie grono polskich znajomych.

Co robią w czasie wolnym?

Najwięcej na temat spędzania czasu wolnego przez cudzoziemców w Lesznie wiemy z ankiet. Eksperti sami przyznawali, że nie wiedzą, gdzie spędzają czas wolny osoby z innych krajów w mieście. Jedynie o studentach wiadomo więcej, gdyż mieszkają w akademiku i uczęszczają na imprezy proponowane przez uczelnię.

Ankietowani zaznaczyli, że w czasie wolnym najbardziej lubią odpoczywać w domu, spędzać czas ze znajomymi, lubią też aktywności ruchowe (siłownia, basen, koszykówka, bieganie itp.) Część osób chętnie bierze udział w wydarzeniach kulturalnych (kino / teatr / koncert) oraz dba o rozwój osobisty (kursy / warsztaty). Nieliczni wskazali, że lubią spędzać czas wolny przy komputerze. Wiemy jednak, że w Lesznie jest sporo przestrzeni na zewnątrz, z których chętnie korzystają, np. na Zatorzu jest plac zabaw z siłownią outdoorową, znana jest też niektórym Karczma Borowa - domek w lesie, w którym można zrobić piknik i ognisko.

Z Biblioteki Publicznej w Lesznie korzysta 10 osób, mogą tam wypożyczać książki w języku polskim, ale powstała też nieduża na razie, biblioteczka z książkami po rosyjsku. Prawdopodobnie wiele osób nie wie o możliwości bezpłatnego pożyczania książek. Nie wiemy jednak czy ci, którzy chcieliby wiedzieć o miejscach ogólnodostępnych wiedzą o takich możliwościach, np. czy rodzice wiedzą o bibliotece dla dzieci, albo o możliwości zorganizowania spotkania w bibliotece za darmo?

Stosunek mieszkańców Leszna do cudzoziemców

Spośród osób, które wypełniły ankietę połowa nie ma żadnych znajomych wśród Polaków. Znajomy został określony jako osoba z którą można porozmawiać i napić się kawy. Druga połowa zna kilku 2-5 Polaków. Nikt nie stwierdził, że ma problemy z brakiem tolerancji wśród Polaków.

Eksperti zapytani o stosunek do cudzoziemców w mieście również podkreślają, że nie ma tutaj antyukraińskich ani antymigranckich nastrojów. Osoby mające więcej kontaktu z cudzoziemcami w swojej pracy spotkały się jednak z pewnym dystansem wobec tego, co robią – „czemu nie pomagasz Polakom, tylko im?”. Jednak warto wziąć pod uwagę, że obecność cudzoziemców w Lesznie jest nowym zjawiskiem, i prawdopodobnie – analogicznie do odpowiedzi samych cudzoziemców – tylko część Polaków ma z nimi bezpośredni kontakt.

Plany na przyszłość

Ankieta przeprowadzona przez Urząd Miasta Leszna na przełomie czerwca i lipca 2017 roku wskazywała, że 60% Ukraińców ma plany długoterminowe wobec Polski – osoby badane twierdziły, że chcą zostać 5 lat albo dłużej.

W naszej ankiecie większość badanych chciałaby zostać w Polsce. Ponad połowa osób osiedlić się w Lesznie. Tylko 1 osoba chciałaby wrócić do kraju, a 2 wyjechać dalej, na zachód.

Eksperti odpowiadali z przekonaniem, że cudzoziemcy będą chcieli zostać tam, gdzie będą czuli się dobrze. Podkreślali, że w Lesznie jest „fajny klimat”, nie jest to duże miasto, ale wszystko co potrzebne znajduje się na miejscu, że tu się można dobrze czuć.

Jeśli chcemy by osoby, które pracują i żyją w naszym mieście pozostały w nim, warto zadbać o to, by czuły się tutaj komfortowo – miały wsparcie nie tylko od własnych rodaków, ale także lokalnych mieszkańców Leszna.

Obszary problemowe

Bariera językowa

Brak wystarczającej znajomości języka polskiego jest największym problemem, na który zwracali uwagę ankietowani cudzoziemcy. W ankiecie przeprowadzonej w 2017 roku przez Urząd Miasta 90% ankietowanych określiło barierę językową za największy problem. W naszej ankiecie praktycznie wszyscy potwierdzili, że brak znajomości języka polskiego to podstawowa trudność dla osób przyjeżdżających. Jednakże jest to też obszar, w którym widzą największą możliwość wsparcia ze strony Polaków.

Nieznanomość języka powoduje kolejne problemy – brak dostępu do informacji, niemożliwość samodzielnego wyszukiwania ważnych treści, ograniczoną znajomość prawa, co kończy się często podpisywaniem dokumentów bez zrozumienia, brak kontaktu ze społeczeństwem polskim, izolację społeczną. Język jest kluczem do społeczeństwa, a jego znajomość wpływa na wiele obszarów – znając język można być bardziej samodzielnym (np. wypełnić formularz urzędowy), przedsiębiorczym (np. pomyśleć o zmianie pracy).

Również Polacy narzekają na barierę językową. Niektórych drażni, że we własnym kraju nie mogą swobodnie komunikować się w sklepie czy McDonalds. Nie są zadowoleni, że osoby obsługujące ich nie rozumieją. Sami też nie władają językami obcymi, co ułatwiłoby kontakty nieformalne.

Brak dostępu do informacji

Brak znajomości języka wpływa na ograniczone możliwości wyszukiwania informacji – wiele z nich jest dostępnych tylko w języku polskim. Osoby ankietowane same wskazały na to, że odpowiedzi na pytania związane z życiem w Polsce poszukują wśród znajomych osób ze swojego kraju. Raczej nie pytają lokalnych mieszkańców, sporadycznie w tych sprawach kontaktują się z pracodawcą, urzędem czy sąsiadem. Paradoksalnie, korzystają z wiedzy osób, które są w podobnej co oni sytuacji życiowej. Sam ten fakt, oznacza małą możliwość zweryfikowania informacji, co może powodować komplikacje. Nie znając zasad funkcjonowania społeczeństwa, regulacji związanych z legalizacją pobytu i pracy, często są zmuszeni godzić się na warunki zaproponowane przez innych (np. agencje zatrudnienia lub pracodawców). W ankiecie Urzędu Miasta Leszna z 2017 roku aż 60% badanych uważa za istotny brak wiedzy o własnych prawach i obowiązkach. Osoby te wskazały, że również nie wiedzą do kogo zwrócić się z konkretnym problemem (zdrowotnym, zawodowym czy społecznym).

Brak wzajemnych kontaktów

Ankietowani nie mają wielu kontaktów ze społecznością lokalną. Podobnie, na problemy z dotarciem do cudzoziemców narzekają eksperci – zarówno dystrybucja informatorów dla cudzoziemców jak i dotarcie do nich z propozycjami wsparcia były dla nich kłopotem.

W wyniku braku kontaktu Polaków z cudzoziemcami pojawia się niekiedy niechęć wobec pracowników zza granicy. Niektórzy Polacy uważają, że cudzoziemcy dostają wyższe wypłaty, nie biorą jednak pod uwagę, że taki pracownik nie ma tu rodziny, pracuje w weekendy, robi nadgodziny, żeby jak najwięcej zarobić.

Na zagadnienie braku kontaktów cudzoziemców ze społecznością lokalną należy popatrzeć nieco szerzej. Migranci mieszkający w Lesznie nie znają zbyt wielu instytucji, które są życzliwie nastawione do nich. Do pewnego stopnia cudzoziemcy postrzegają siebie wyłącznie jako pracowników i prawdopodobnie uważają, że tego właśnie społeczeństwo, a na pewno ich pracodawca, od nich oczekuje – ciężkiej pracy.

Nie dostrzegają zatem innych możliwych relacji z Polakami, a tym bardziej nie oczekują wsparcia w integracji. Można powiedzieć, że w tym momencie część z tych osób zwyczajnie nie jest gotowa przyjąć jakiegokolwiek wsparcia. Żeby sobie poradzić w Polsce przyjmują strategię wykorzystania własnych zasobów – sami siebie wspierają, spędzają czas wolny, odpowiadają sobie na pytania dotyczące życia w Polsce. Z kolei taka postawa, nakierowana „do wewnątrz” daje drugiej stronie złudzenie, że jest to grupa zamknięta i niewspółpracująca, niedostępna i niechętna do integracji. Warto jednak przypomnieć sobie, że integracja jest procesem dwustronnym, w którym zarówno migranci jak i społeczność przyjmująca ma swoje zadania i obowiązki do wykonania, polega na wspólnym wychodzeniu do siebie, wzajemnym poznawaniu się, a wymiana ta jest długotrwała i nie następuje szybko.

Potrzeby cudzoziemców i możliwości wsparcia

W czym mogliby im pomóc Polacy?

Zapytani w ankiecie, cudzoziemcy odpowiedzieli wprost – najważniejsza jest dla nich nauka języka polskiego, później przydałoby się wsparcie w znalezieniu lepszej pracy / zgodnej z kwalifikacjami oraz pomoc w wypełnianiu dokumentów związanych z pobytem i pracą, ogólnie wsparcie w sprawach formalnych (w urzędach, bankach, służbie zdrowia). Polacy byłiby też pomocni w znalezieniu nowych znajomych wśród Polaków. Właściwie ankietowani byli zainteresowani każdym rodzajem wsparcia, może poza oprowadzaniem po mieście.

Potrzeba swojego miejsca

Potrzebą, o której mówił jeden z ekspertów, prezentując stanowisko ukraińskiego znajomego było wsparcie w stworzeniu własnej przestrzeni, gdzie mogliby się spotykać. Jednak, na co zwróciła uwagę sama ekspertka - to musi być inicjatywa oddolna, nikt za nich tego nie zrobi. Pewną formą własnej przestrzeni jest nowootwarta grupa na FB. Być może zaproponowanie miejsca spotkań w realu dla tej grupy byłoby adekwatnym rozwiązaniem.

Z zestawienia potrzeb cudzoziemców i realnych możliwości działania społeczności lokalnej, o których mówili eksperci, wynika, że co najmniej połowa wspomnianych potrzeb mogłaby być w podjęta dzięki posiadanym zasobom. Propozycje organizacji i instytucji pokrywają się z potrzebami migrantów. Część pomysłów (tylko tych, które pojawiły się w rozmowach; zapewne pomysłów jest znacznie więcej, gdyż jak wiemy ich tworzenie i realizowanie to nieustający proces) tematycznie wzbogaciłaby ofertę dla cudzoziemców. Nad tymi, które nie zostały ujęte, należałoby się zastanowić – czy i do jakiego stopnia zależy nam, by potrzeby te były zagospodarowane.

Potrzeby cudzoziemców

Potrzeby cudzoziemców [na podstawie ankiety i rozmów]	Możliwości wsparcia cudzoziemców [na podstawie rozmów z ekspertami]
<i>wsparcie w nauce języka polskiego</i>	<i>wsparcie w nauce języka polskiego (CAT, Biblioteka)</i>
<i>znalezienie nowych znajomych wśród Polaków</i>	<i>integracja przez rekreację (CAT) ułatwić kontakty cudzoziemców z Polakami (CAT) zrobić piknik ukraińsko-polski (CAT)</i>

<i>wsparcie w stworzeniu własnej przestrzeni, gdzie mogłoby się spotykać</i>	<i>sale na spotkania / imprezy udostępnione za darmo (Biblioteka)</i>
<i>wsparcie w sprawach formalnych (w urzędach, bankach, służbie zdrowia)</i>	<i>informator Urzędu Miasta</i>
<i>wsparcie w znalezieniu lepszej pracy / zgodnej z kwalifikacjami</i>	
<i>pomoc w wypełnianiu dokumentów związanych z pobytem i pracą</i>	
	<i>informowanie o możliwościach otrzymania mebli, ubrań od organizacji charytatywnej (CAT)</i>
	<i>stworzenie działu ukraińskiego w bibliotece (Biblioteka)</i>
	<i>organizacja spotkań autorskich z ukraińskimi artystami (Biblioteka)</i>

Dobre praktyki w mieście Leszno

W Lesznie już od pewnego czasu realizowane są działania na rzecz wsparcia cudzoziemców. W poniższej części zostały zebrane te, do których udało się dotrzeć w trakcie badania. Część z nich była już wielokrotnie testowana, najczęściej kierowana do studentów zagranicznych i wolontariuszy EVS. Jednakże doświadczenie, jakie posiadają organizatorzy to swoiste know-how i może być z łatwością przedefiniowane i wykorzystane do nieco innej grupy odbiorców – osób pracujących, które pochodzą z Ukrainy.

- *Ankieta skierowana do cudzoziemców*

Urząd Miasta Leszna przygotował i przeprowadził ankietę skierowaną do cudzoziemców w Lesznie. Ankieta miała na celu zebranie informacji do planowanego informatora, część pytań dotyczyła kwestii z którymi się borykają Ukraińcy w Lesznie. Ankieta została przeprowadzona w języku ukraińskim. Rozdano 300 ankiet, uzupełnionych zostało 235 ankiet. Przygotowanie ankiety i jej dystrybucja wśród obywateli Ukrainy świadczą o zainteresowaniu Miasta tą grupą oraz dostępnym kanałach kontaktu z Ukraińcami.

- *Poradnik dla obywateli Ukrainy⁶*

Urząd Miasta Leszna przygotował informator skierowany do cudzoziemców w języku ukraińskim na temat: wykonywania legalnej pracy w Polsce, ubezpieczeń społecznych, opieki zdrowotnej i pomocy społecznej, podatków, zameldowania, wynajmu mieszkań, edukacji, prawa jazdy. W broszurze w języku ukraińskim (oraz polskim) znajduje się także zbiór najważniejszych adresów i telefonów do instytucji w Lesznie. Celem publikacji jest pomoc obywatelom Ukrainy przebywającym w Lesznie, aby wiedzieli w jaki sposób i gdzie mogą załatwić sprawy dotyczące pobytu na terytorium RP. Materiał dostępny jest online oraz w wersji drukowanej. Trudno określić liczbę osób, do których trafiła publikacja. Warto rozważyć tłumaczenie publikacji na inne języki z których korzystają cudzoziemcy mieszkający w Lesznie (rosyjski, angielski).

- *Język polski dla dorosłych*

Wolontariuszki z III Liceum Ogólnokształcącego, przy wsparciu pani pedagog, rozpoczęły prowadzenie lekcji języka polskiego dla dorosłych. Zajęcia były prowadzone w ostatnim roku szkolnym (2017/2018). W całej grupie ok. 20-25 osób, zwykle na lekcje przychodziło 6-7 osób. Od sierpnia 2018 wolontariuszki chcą rozpocząć naukę języka polskiego dla dzieci.

- *Pomysł na dyżur w Urzędzie Miasta*

W Urzędzie Miasta pojawił się pomysł na dyżur osoby władającej językiem ukraińskim, która by wyjaśniała Ukraińcom sprawy związane z życiem w Polsce. Realizacja tego pomysłu odpowiadałby

6. https://leszno.pl/Poradnik_dla_obywateli_Ukrainy.html [dostęp: 9.07.2018]

na potrzeby cudzoziemców. Dyżur miał odbywać się kilka dni w tygodniu. Pojawiło się przy tym kilka wątpliwości natury technicznej: kto miałby zatrudniać taką osobę, z jakich środków miałyby być finansowane to stanowisko, kto by kontrolował pracę pracownika, kiedy miałby odbywać się dyżur (w jakich godzinach). Projekt nie został zrealizowany. Być może warto do tego wrócić.

- *Mentorzy, „buddies”, wolontariusze*

W Fundacji CAT przyjmującej wolontariuszy EVS zza granicy funkcjonują mentorzy – osoby pomagające nowoprzyjezdnym wolontariuszom w zaaklimatyzowaniu się. Podobnie na PWSZ działa system „buddy - kolega”, który polega na tym, że na 1 pokój w akademiku, w którym mieszkają obcokrajowcy jest jeden student, który pełni rolę nieformalnego pomocnika. Takim „buddy” jest polski student, który wybiera się na Erasmusa do innego kraju i może się dzięki temu przygotować. W przypadku wolontariuszy uczących języka polskiego okazało się, że oprócz lekcji osoby te wspierały znacznie szerzej cudzoziemców, z którymi pracowali: rozliczali PIT-y, pomagali w pisaniu cv, listów motywacyjnych. W planach było także pomoc w wizytach u lekarzy.

- *Kafejka językowa*

Kafejka językowa to przykład wykorzystania zasobów wolontariuszy międzynarodowych, obecnych w Lesznie. Zajęcia językowe organizuje Fundacja CAT, prowadzone są przez obcokrajowców. Nauka języka prowadzona jest w języku docelowym (angielski, hiszpański, francuski, włoski i inne) i polega na praktycznym wykorzystaniu języka w sytuacjach życia codziennego. Zajęcia odbywają się w nieformalnej atmosferze, są nieodpłatne. Projekt skierowany jest do osób zainteresowanych, korzysta z niego wielu studentów, organizatorzy mają wiedzę na temat formy i tematów, które się sprawdzają na zajęciach (know-how). Nie były do tej pory prowadzone zajęcia z języka polskiego ani rosyjskiego / ukraińskiego.

- *Wieczorki kulturowe*

W PWSZ organizowane są wieczorki kulturowe dla studentów, podczas których prezentowane są kultury krajów pochodzenia studentów (Ukraina, Kazachstan, Polska). Sposób prezentacji jest dowolny, często uczestnicy gotują narodowe potrawy. Informacja o wydarzeniach jest wewnątrz uczelni. Uczelnia organizuje spotkanie świąteczne, na którym zagraniczni studenci mogą się więcej dowiedzieć o polskiej kulturze, zwyczajach świątecznych. Był pomysł zapraszania studentów do domów na wigilie, ale studenci czuli się niezręcznie. Sami w tym czasie, mając więcej wolnego od zajęć czasu woleli podróżować po Polsce. W PWSZ proponuje się studentom wiele wspólnych wyjść i wyjazdów – na stadion Lecha do Poznania, na imprezy w mieście, koncerty, jest sporo okazji do integracji.

- *Osoba ze społeczności*

W Urzędzie Miasta był pan z Ukrainy, który pomagał przygotować ankietę oraz przygotować informator dla Ukraińców. Na uczelni jest koordynator kontaktów ze studentami z Ukrainy i Kazachstanu. Obie te osoby znają język rosyjski i ukraiński, pełnią rolę pośredników między społecznością lokalną a cudzoziemcami. Taka osoba jest niezmiernie ważna ze względów

językowych, ale także jest swego rodzaju ambasadorem, a niekiedy mediatorem – wyjaśnia problemy społeczności cudzoziemskiej instytucjom i organizacjom, lub w drugą stronę – tłumacząc cudzoziemcom obowiązki i zasady, których muszą przestrzegać.

- *Otwartość władz miasta*

Okazywanie sympatii cudzoziemcom poprzez zapraszanie ich do Ratusza, gdzie mają spotkanie z Prezydentem Miasta jest gestem niezwykle istotnym. Studenci PWSZ mieli możliwość porozmawiać z Prezydentem, powiedzieć co im się podoba i co im się nie podoba w mieście, a uwagi były uwzględniane.

Wnioski i rekomendacje

Jednym z problemów, który wysunął się na plan pierwszy w rozmowach z ekspertami w Lesznie było dotarcie do cudzoziemców. Jak już wiemy, jest to grupa dość mocno wspierająca siebie, dlatego bardziej skupiona do wewnątrz niż na zewnątrz. Osoby te często mieszkają, pracują razem, czas wolny również spędzają w swoim gronie lub w zaciszu domowym. Informacji o życiu w Polsce poszukują wśród znajomych oraz w internecie w języku im znanym. Mają tym samym znacznie mniejszy kontakt z Polakami, przedstawicielami społeczności lokalnej. Co wcale nie oznacza, że chcą, żeby taki stan rzeczy pozostał.

Zaufanie buduje się latami, nic więc dziwnego, że część osób nie znająca nas, nie jest chętna do współpracy. Można powiedzieć, że prawie połowa (14 z 35 osób) nie wypełniła ankiety. Zastanówmy się dlaczego tak się stało? Osoby, które odmówiły, mówiły, że to „nie dla nich”. Można przypuszczać, że osoby te prawdopodobnie bały się, że mogą mieć z tego powodu jakieś konsekwencje. Z pewnością były to osoby, które nie znają osób, nie znają organizacji, nie rozumieją powodu, dla którego ktoś chce się (nagle) interesować nimi (i innymi cudzoziemcami), nie znają i nie rozumieją motywacji ludzi działających na rzecz integracji cudzoziemców ze społecznością lokalną. W rezultacie nie mają poczucia, że ten projekt może być dla nich użyteczny – nie widzą więc powodu by angażować się w odpowiedzi na pytania w ankiecie.

Jednak można odwrócić tę sytuację. Jeśli celem ankiety było dotarcie do cudzoziemców, to dzięki niej 2 osoby z Ukrainy zaprosiły do współpracy aż 21 osób. Być może za rok lub dwa, gdy dzięki kontaktom z Polakami uda się zrealizować jakąś potrzebę i kolejne osoby dołączą do grona zainteresowanych współpracą z Polakami.

Podsumowując, chciałabym powrócić do pewnych wątków, podkreślić raz jeszcze te, które wydają się mieć znaczenie w planowaniu działań na rzecz integracji cudzoziemców w Lesznie, które wyłoniły się podczas badań.

- *Nie traktować wszystkich cudzoziemców jednakowo. Ukraińcy różnią się od siebie zapleczem jakie posiadają – inną historią, innym językiem ojczystym, innym podejściem do sąsiednich nacji (Polaków / Rosjan). Warto mieć na uwadze mając różne grupy pochodzące z tego samego kraju, że nie zawsze będzie wśród nich panowała zgoda, nie wszyscy będą mówili jednym głosem (a tym bardziej językiem).*
- *Korzystać z osób ze środowiska, jednak nie polegać wyłącznie na jednej osobie. Nadać takiej osobie rangę – nawet jeśli bezpłatnie będzie wykonywała swoją pracę – umocowanie w instytucji / afiliację, podpisać umowę, w której określone będą ramy współpracy. Jeśli osoba zrezygnuje, na jej stanowisko (z określonymi zadaniami) łatwiej nam będzie znaleźć zastępstwo.*
- *Warto by było wyznaczyć osobę kontaktową, która w mieście będzie zajmowała się tematyką cudzoziemską – to może być organizacja pozarządowa / osoba ze środowiska migranckiego / pracownik urzędu. Osoba taka w zależności od potrzeb i możliwości realizowałaby zadania, miałyby pieczę nad siecią organizacji i instytucji zajmującą się wsparciem cudzoziemców w Lesznie.*

- *Wzmacniać współpracę między instytucjami i organizacjami działającymi na rzecz wsparcia integracji cudzoziemców. Rozważyć powołanie grupy roboczej, rady lub innej struktury.*
- *Jeśli chcemy przekazać informację cudzoziemcom kluczowe jest wykorzystanie tych kanałów z których oni korzystają, lub stworzenie nowych – np. informacje w językach obcych z miejscach znanych cudzoziemcom (stronach internetowych, grupach FB im dedykowanym) lub za pośrednictwem osób ze środowiska lub osób z organizacji / instytucji wspierających migrantów.*
- *Wykorzystać i wzmacniać naturalne miejsca styku. Szkoła jest miejscem kontaktów polskich rodziców z rodzicami cudzoziemskimi, tutaj uczniowie zza granicy spotykają się z rówieśnikami. Warto w szkołach wspierać nie tylko edukację dzieci, ale także integrację rodziców z innymi rodzicami i szkołą. PWSZ jest tutaj dobrym przykładem.*
- *Otwartość władz miasta. Niezwykle istotnym czynnikiem wspierającym działania na rzecz cudzoziemców jest otwartość władz miasta. Prezydent Miasta, który daje „zielone światło”, bądź sam proponuje zajęcie się tematem, motywuje do działania.*
- *Maksymalnie wykorzystać własne osiągnięcia. Ankieta skierowana do cudzoziemców kosztowała wiele czasu i energii w przygotowaniu a następnie dystrybucji. Warto skorzystać z jej wyników, przeprowadzić szczegółową analizę, udostępnić wyniki co najmniej na użytek innych instytucji i organizacji zajmujących się wsparciem cudzoziemców.*
- *Zadbać o dystrybucję informatora. Udostępnić go kanałami stosowanymi przez cudzoziemców. Pamiętać, że nie wszyscy Ukraińcy mówią po ukraińsku, pamiętać o aktualizacji informacji, które mogą ulec zmianie.*
- *System wsparcia indywidualnego (mentorzy, „buddies”, wolontariusze”) w Lesznie jest znany, jednakże nie jest ustrukturyzowany / spójny z całą ofertą wsparcia. Dzięki indywidualnemu podejściu dużo daje się dla nich zrobić np. studentka PWSZ, która przyjechała z innego kraju i trenowała boks dostała strój i treningi za darmo. Można jednak pomyśleć o strukturze.*
- *Lekcje języka polskiego powinny być prowadzone w ramach jakiejś instytucji. Wolontariusze prowadzący zajęcia powinni mieć podpisane umowy wolontariackie, otrzymywać wsparcie techniczne w dostępie do materiałów edukacyjnych oraz sal, a także pomoc w rozwiązywaniu problemów (np. w co zrobić, gdy uczniowie nie przychodzą na zajęcia), trzeba również zapewnić wolontariuszom rozwój w tym zakresie – np. szkolenia, podręczniki itp.*
- *Zwrócić uwagę, że przy intensywnej rekrutacji osób chętnych do korzystania z bezpłatnych kursów polskiego ich liczba będzie rosła. Warto zawczasu ustrukturyzować kursy, zaplanować czas trwania, podział na grupy, ustalić sprawy organizacyjne i techniczne.*
- *Jeśli chcemy by osoby, które pracują w naszym mieście, pozostały w nim, warto zadbać by czuły się tutaj komfortowo – miały wsparcie nie tylko od własnych rodaków, ale także lokalnych mieszkańców Leszna.*

MIGRANT INFO POINT

Punkt informacyjno-doradczy dla cudzoziemców w Poznaniu powstał w odpowiedzi na wyniki badań dotyczących integracji osób przybywających do naszego miasta. Badania prowadzone były od 2008 roku przez Centrum Badań Migracyjnych UAM w Poznaniu. Zebrane informacje pokazały, że imigranci znajdują się w trudniejszej sytuacji niż większość członków społeczeństwa lokalnego, mają nierówne szanse m.in. na rynku pracy w porównaniu z Polakami i ograniczone możliwości zmiany swojej sytuacji.

Głównym celem MIP jest ułatwienie cudzoziemcom mieszkającym w Poznaniu funkcjonowania w przestrzeni formalnoprawnej, związanej z legalizacją pobytu, rynkiem pracy, a także różnorodnymi aspektami życia codziennego. MIP jest dla cudzoziemców miejscem, do którego wracają z kolejnymi trudnościami, sprawami swoich bliskich, przyjaciół, znajomych mieszkających w Polsce lub planujących migrację. Od marca 2015 roku udzieliliśmy ponad 3000 konsultacji.

Nasze biuro jest czynne 3 razy w tygodniu, pracuje w nim 3 pracowników udzielających ogólnych informacji i 2 prawników pomagających raz w tygodniu w trudniejszych sprawach. Ponadto współpracujemy z doradcami zawodowymi, lektorami uczącymi języka polskiego, osobami wspierającymi integrację cudzoziemców i licznymi wolontariuszami (obecnie 50 osób). Prowadzimy kursy języka polskiego, w których każdorazowo bierze udział 15-20 osób. Organizujemy spotkania, warsztaty z doradztwa zawodowego, na temat zakładania działalności gospodarczej (prowadzone przez pracowników Urzędu Miasta Poznania). Zajęcia te oraz cała nasz oferta prowadzone są w języku rosyjskim lub angielskim. Staramy się także dbać o integrację na poziomie społecznym, stąd oprócz kursów zapraszamy do współpracy w organizacji licznych inicjatyw, gdzie zarówno Polacy, jak i cudzoziemcy mogą wykazać się swoimi umiejętnościami, wiedzą, doświadczeniem.

Obecnie nie wyobrażamy sobie Poznania bez Migrant Info Point – miejsca, do którego może przyjść cudzoziemiec i w swoim języku, BEZPŁATNIE uzyskać informacje na temat kroków, które musi podjąć, żeby żyć i pracować zgodnie z prawem. Chcielibyśmy, żeby cudzoziemcy mieli możliwość rozwijać się zawodowo, zgodnie ze swoimi kwalifikacjami, mogli realizować swoje plany i marzenia czując się dobrze i bezpiecznie w naszym mieście.

www.migrant.poznan.pl